

# Nauczyciel też był kiedyś dzieckiem!



W poniedziałek 9.03.2015 czekała nas nie lada niespodzianka. Nikt się nie spodziewał, że na szkolnym oknie zawisną zdjęcia z dzieciństwa naszych nauczycieli! Zadaniem uczniów było rozpoznanie wychowawców... Wszyscy bawiliśmy się znakomicie, choć nie było łatwo w twarzach bobasów i przedszkolaków dostrzec znajome nam rysy. Dlaczego? Spróbujcie sami!

## Seniorzy i dzieci RAZEM

Nasi sąsiedzi z osiedla Władysława Jagiełły

## SPOTKANIE Z SĄSIADKĄ

Z panią Hermańską rozmawia Wiktoria Nikonowicz z kl. IVb

**W.N.:** Dzień dobry. Jak się Pani nazywa?**Sąsiadka:** Nie było na spisie? Hermańska.**W.N.:** Kim Pani kiedyś była? Jaki Pani zawód wykonywała?**Sąsiadka:** Dziewiarką, swetry robiłam.**W.N.:** A czy podobało się Pani to zajęcie?**Sąsiadka:** Niestety, musiałam pracować.**W.N.:** A co Pani myśli o współczesnej technologii w porównaniu do tamtych czasów?**Sąsiadka:** No, jest dużo, dużo wyższa.**W.N.:** Ale czy lepiej się żyje?**Sąsiadka:** No tak.**W.N.:** A kiedy się Pani urodziła?**Sąsiadka:** Och, kochanie, ale mi się teraz pytasz! O, kopę lat...**W.N.:** A ile ma Pani lat ?**Sąsiadka:** No, a ile byś mi dała kochanie? No... 83. Jużem staruszka.**W.N.:** To długo Pani żyje!**Sąsiadka:** Za długo żyję?**W.N.:** O nie, nie ! Dobrze właśnie, że długo Pani żyje! A podoba się Pani na tym osiedlu?**Sąsiadka:** Bardzo mi się tutaj podoba. Czysto, sprzątają stale.**W.N.:** A czy zna Pani tutaj jakieś dzieci oprócz mnie?**Sąsiadka:** No Ciebie to najwięcej chyba i bardzo miły jest ten chłopiec z czwartego piętra.**W.N.:** Ja też go znam.**Sąsiadka:** On też za każdym razem "Dzień dobry" mówi, bardzo grzeczny jest. No bo ja takie dzieci lubię, takie grzeczne, takie miłe, z którymi można porozmawiać.**W.N.:** A Pani ma jakieś dzieci?**Sąsiadka:** O tak, mam, nawet prawnuków. Prawnuk już ma 21 lat!**W.N.:** Miło jest mieć wnuki?**Sąsiadka:** Tak, raczej nikt nie chciałby być samotny.**W.N.:** Czy Państwo jeżdżą na wakacje?**Sąsiedzi:** Jeździmy, ale w tym roku nie byliśmy, bo za dużo żeśmy chorowali.**W.N.:** A na nartach Państwo jeżdżą?**Sąsiedzi:** Teraz już nie, ale kiedyś żeśmy jeździli.**W.N.:** A mają Państwo rodzeństwo?**Sąsiadka:** Tak, dwie siostry i brata.**W.N.:** A Pan?**Sąsiad:** Tylko jedną siostrę.**W.N.:** Bardzo dziękuję za rozmowę, do widzenia.**Sąsiedzi:** Było nam bardzo miło, do widzenia

Pani Hermańska wraz ze swoim mężem mieszkają w bloku nr 26, mieszkanie nr 4. Może chcielibyście ich odwiedzić przed świętami?

## MÓJ PUPIL

Z Marzeną Kamińską, opiekunką Kółka Dziennikarskiego w PSS Poznań rozmawiają Julia Duszkiewicz i Oriana Wiśniewska kl. IV a

**Oriana:** Czy ma pani w domu jakieś zwierzątka?**M.K.:** Tak, mam psa i kota.**Julia:** Jak się nazywają?**M.K.:** Pies wabi się Diana. To suczka, którą wzięłam ze schroniska. Ma około 2 lat.**Julia:** A kot?**M.K.:** To Pelosław, w skrócie Pelek. Myśleliśmy, że to kotka, więc początkowo mówiliśmy do niego Pela, jednak gdy okazało się, że to płec męska, mówimy na niego Pelek, a czasami Pelagiusz.**Oriana:** A ile lat ma Pelagiusz?**M.K.:** Trochę więcej niż pies, około 5 lat.**Oriana:** Czy pani kupiła te swoje zwierzątka?**M.K.:** Przygarnęłam je. Kotek urodził się w opuszczonej piwnicy, więc wzięłam go do siebie. Nie wiedziałam jednak, że będzie tak trudny w wychowaniu. Pies jest ze schroniska.**Oriana:** A co robi ten kotek?**M.K.:** Pelek robi wszystko, czego nie powinien: drapie meble, drzwi, drze firany, a nawet potrafi załatwić się w pokoju, choć ma dostępną kuwetę. Czasami niespodziewanie atakuje domowników. Trudny przypadek. Jest po prostu złośliwy. Moi znajomi boją się Pelka, muszę zamykać go, gdy przychodzą do mnie koleżanki. Zupełnie jest inny, gdy śpi - głośno mruczy, zwija się w kłębuszek i ma niewinny pyszczek. Prawdziwy aniołek!)**Julia:** A jak wygląda pani pies?**M.K.:** Pies jest zwykłym kundelkiem z podniesionym ogonkiem i spiczastymi uszkami. Jest bardzo kochany i wprowadza porządek w domu w relacjach z Pelagiuszem. Bywa, że kochają się i śpią razem w kojcu, ale czasami dochodzi między nimi do prawdziwej wojny. Wtedy muszę interweniować. Pieska pomógł mi wychować mąż naszej pani dyrektor, który zajmuje się tresurą psów. Czasami taka pomoc jest potrzebna. Myślę, żeby z Pelagiuszem również udać się do jakiegoś specjalisty!)**J.O.:** Bardzo dziękujemy za rozmowę.

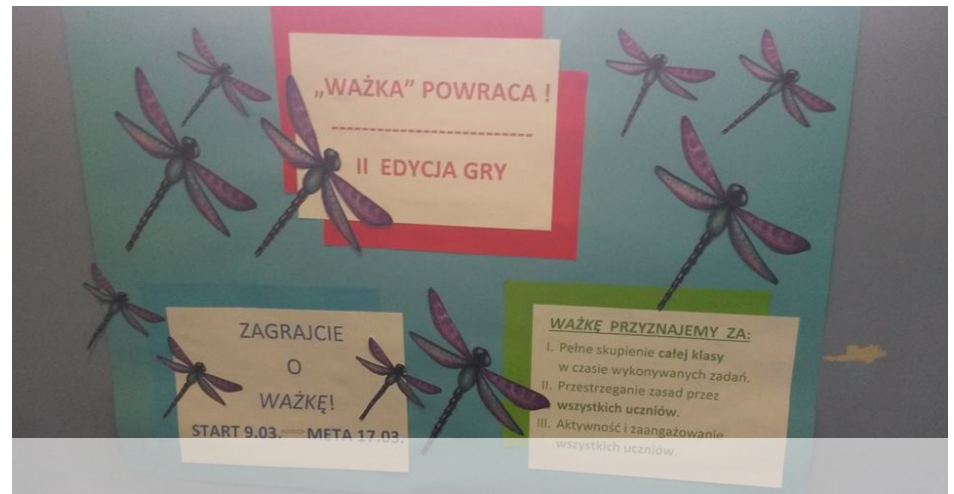
Ankieta przeprowadzona w ramach akcji "Lubimy poniedziałki" pokazała, że w naszych domach najczęściej mieszkają psy i kotki, na kolejnych miejscach znalazły się - świnki morskie, papugi i rybki. Na planszy znalazły się również cztery szynszyle, trzy króliki i dwa gady!



**NIETYPOWE ŚWIĘTA W LUTYM I MARCU :)**

- 2 lutego – Dzień Pozytywnego Myślenia, Dzień Świstaka
- 5 lutego – Światowy Dzień Nutelli
- 6 lutego – Dzień Bezpiecznego Internetu
- 9 lutego – Międzynarodowy Dzień Pizzy
- 13 lutego – Światowy Dzień Radia
- 15 lutego – Dzień Singla
- 17 lutego – Światowy Dzień Kota
- 23 lutego – Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją
- 24 lutego - Dzień Niespodziewanego Całusa
- 26 lutego - Dzień Dinozaura
- 27 lutego - Dzień Niedźwiedzia Polarnego
- 30 lutego - Międzynarodowy Dzień Dni, Które Nie Istnieją :)
- 3 marca - Międzynarodowy Dzień Pisarzy
- 5 marca - Dzień Teściowej, Dzień Dentysty
- 6 marca - Dzień Czystego Stołu
- 8 marca - Dzień Osób Rudych
- 12 marca - Światowy Dzień Drzemki w Pracy
- 17 marca - Światowy Dzień Morza
- 18 marca - Europejski Dzień Mózgu
- 20 marca - Dzień Bez Mięsa
- 21 marca - Dzień Wagarowicza
- 23 marca - Dzień Windy
- 27 marca - Międzynarodowy Dzień Teatru

Przygotowała: Marta Seremet

**PLAYLISTA MUZYCZNA**

1. Hozier - "Take Me To Church"
2. LemON - "Jutro"
3. Ellie Goulding "Love Me Like You Do"
4. John Mamann ft. Kika - "Love Life"
5. Megan Thrainor - "Lips Are Moving"
6. Maroon 5 - "Sugar"
7. TABB & Sound'N'Grace - "Dach"
8. Michał Szyc - "Noc i dzień" 9. Kongos - "Come With Me Now"
10. Kamil Bednarek - Chwile jak te"
11. Maroon 5 - "Animals"
12. Nickelback - "What Are You Waiting For"
13. Taylor Swift - "Blank Space"
14. ZHU - "Faded"
15. Sia - You 're Never Fully Dressed Without a Smile"
16. Natalia Szroeder i LIBER - "Teraz Ty"
17. Ed Sheeran - "Thinking Out Loud"
18. Sam Smith - "I'm Not The Only One"
19. LemON - "Scarlett"
20. Kasia Popowska "Tlen"
21. Grzegorz Hyży - "Pusty dom"
22. Mrozu - "Poza logiką"
23. Enej - "Zbudujemy dom"
24. Łukasz Zagrobelny - "Tylko z Tobą chcę być sobą"
25. Blue Cafe - "Zapamiętaj"

**PRZYJMIJ ZWIERZĘ DO SERCA !**

Szczerze zachęcamy do przygarnięcia psa ze schroniska. Każdy chciałby mieć swoje miejsce na świecie, piesek również:) Dlatego zachęcamy do wsparcia finansowego lub po prostu przygarnięcia psa pod swój dach. Można też pracować w schronisku jako wolontariusz - taka osoba wyprowadza pieski na spacer i bezinteresownie się nimi opiekuje.



## Opowiadanie inspirowane powieścią Andrzeja Maleszki

## "Magiczne drzwi"

Drrryń! Zadzwoń! dzwonek do drzwi i wszedł tata.

- Obiad!- krzyknęła mama, ale w jej głosie czuć było zdenerwowanie.  
- Coś się stało kochanie?- spytał tata.- Odkąd się wprowadziliśmy jesteś poddenerwowana.

- Nic się nie stało - odpowiedziała.- Julia, myj ręce!

- Już idę!- zawołała Julia.

Dziewczynka pobiegła szybko do łazienki, jednak zatrzymała się przy drzwiach. Były to śliczne dębowe drzwi z fantastycznymi wzorami, miały też drewnianą, zdobioną klamkę. Julia nie mogła oderwać od nich wzroku...

Z transu wyrwał ją jednak krzyk mamy, żeby się pospieszyła. Dziewczynka weszła do łazienki i zrozumiała, że coś jest nie tak - zamiast kranu, widziała obraz ze szczerzącym się i machającym do niej robotem... I wtedy wszystko się zaczęło. Nagle Julia poczuła ból i zajęczała. Okazało się, że w nogę ugryzł ją pies! Ale nie taki normalny- to był pies z metalu!

Dziewczynka przestraszyła się go i wdrapała się na najbliższą pustą szafkę. Wtedy zaczęła zastanawiać się na głos:

- Ciekawe, chyba jestem u sąsiada, bo on jest naukowcem...- zaciekawiła się.- A to są jego nowe wynalazki!

Julka z niedowierzaniem przyglądała się wszystkiemu. Były tam ściany z szaroczarne metalu, lampki w kolorach tęczy, niebieska latająca kanapa, dywan ze złota... Julia przeszła na palcach do jadalni, by nie obudzić psa - robota, który właśnie zasnął. Po drodze zobaczyła takie same drzwi jak te, którymi weszła. Rozejrzała się wokół. Ściany były zakryte półkami. Na półkach znajdowały się napisy - jabłko, kiwi, coca-cola, itp. Jednak nie było tam tych wszystkich rzeczy tylko pastylki! Dziewczynka spróbowała jednej z napisem "lemoniada" i rzeczywiście smakowała jak jej ulubiony napój. Julia wróciła do salonu. Na stole leżała gazeta. Przeczytała ją i okazało się, że to rok ... 3000! Zdziwiła się bardzo i przypadkowo spojrzała na zegar. Godzinę temu miała przecież jeść obiad...

Wtem pies-robot obudził się i Julia nie zastanawiając się, wybiegła z zamkniętymi oczami przez magiczne drzwi. Gdy otworzyła oczy, okazało się, że jest już u siebie w domu. Spojrzała na zegar - była 13.23 - czas na rodzinny obiad. Po posiłku poszła bawić się do ogrodu, była szczęśliwa, że wróciła do współczesności.

To, co przeżyła zostawiła w tajemnicy, a jej przygody nigdy się już nie powtórzyły.

Lena Kruczyk, kl. IV b

W świecie wyobraźni...

## "Baśń o odważnej królewnie"

Dawno, dawno temu był sobie król. Ten król miał córkę, która była mądra i bardzo odważna.

Pewnego razu córka króla poszła na spacer do lasu. Widziała tam różne ciekawe rzeczy. Chciała wracać do domu. Aż tu nagle zaczęła się wielka burza. Królewna schowała się w ciemnej grocie. Wtem do groty wkroczył wielki smok. Królewna bardzo wystraszyła się potwora. Król martwił się o swoją córkę. Wysłał do lasu najodważniejszego rycerza. Rycerz zobaczył smoka i córkę króla w niebezpieczeństwie. Zwabił smoka smakołykami, a gdy ten jadł, wszedł do groty i uratował królewnę.

Królewna podziękowała rycerzowi za jej uratowanie. Obiecała, że już nigdy nie będzie wchodziła do grot i jak to w baśniach bywa - poślubiła dzielnego rycerza.

Kuba Tabor, kl. IV a



Wielki Szczęśliwy Panie Profesorze!

Pomocni 10.02.2015



Ciężę się, że mogłem pomóc Twoją Akademię. Dzięki pamiętnikom

Abasia Niergodki znam każdy kąt tego niezwykłego miejsca. Szkoda, że ta bajka się tak szybko skończyła. Muszę powiedzieć, że chciałbym iść do

...tak wspaniałej szkoły. Szkoły wyobraźni, prawdziwej przyjaźni i dobrych manier.

Akademi, w której miłośnicy tak wiele pasjonujących i przedmiotowych robót.

Chciałbym wrócić z Panem i uczyć się poznawania tajemnic latania, organizmów bałki,

lekcjami długich spętów, odrywania snów i przechodzenia do innych bajek.

Podziwiam Pana raty, że potrafi Pan to wszystko zrobić! Żalowałbym jednak, że

swoje sytuacje zawsze Pan wykorzystywał dla dobra ludzi.

Jestem niezwykle radośny, że mogłem przeczytać tę książkę i dowiedzieć się

wiele o Twojej Akademii i o robotnikach, które

mioty tam mieszka.

Antek

